

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI CYFRYZACJI, INNOWACYJNOŚCI
I NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII
(NR 36)**
z dnia 7 listopada 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 36)

7 listopada 2024 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartłomieja Pejo (Konfederacja)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- informację ministra cyfryzacji na temat założeń dokumentu strategicznego w obszarze transformacji cyfrowej w Polsce,
- informację ministra cyfryzacji na temat działalności spółdzielni mieszkaniowej jako przedsiębiorcy telekomunikacyjnego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Standerski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Mariusz Czarnecki** główny specjalista kontroli państwowej Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikiem, **Jacek Oko** prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Andrzej Skrzeczkowski** dyrektor Pionu Rozwoju Cyberbezpieczeństwa Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej – Państwowego Instytutu Badawczego, **Łukasz Mickiewicz** zastępca przewodniczącego Krajowego Sekretariatu Łączności Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, **Artur Kowalski** przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Telekomunikacji i IT Solidarność 80 wraz ze współpracownikiem, **Krzysztof Pstrąg** dyrektor generalny Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikiem, **Adam Ostrowski** specjalista ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich, **prof. ucz. dr hab. Marta Grabowska** wykładowca w Centrum Europejskim Uniwersytetu Warszawskiego, **Joanna Karczewska** członek Stowarzyszenia Absolwentów Elektroniki na Politechnice Warszawskiej @ELKA_{pw}, **Wiesław Wilk** przewodniczący Związku Polska Chmura wraz ze współpracownikami, **Anna Śliwińska** menedżer ds. rządowych Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA oraz **Michał Żukowski** pełnomocnik Pracodawców RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Maciej Krawczyk** i **Magdalena Krzymowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dzień dobry.

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

Stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów, witam serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Cyfryzacji na czele z panem ministrem Dariuszem Standerskim. Witam pana Jacka Oka, prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, wraz z zespołem. Witam pana Andrzeja Skrzeczkowskiego, dyrektora Pionu Rozwoju Cyberbezpieczeństwa w NASK. Witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, panią Monikę Bukacką oraz pana Mariusza Czarneckiego. Witam przedstawicieli organizacji branżowych, społecznych i środowisk naukowych: Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, Związku Cyfrowa Polska, Izby Gospodarki Elektronicznej, Polskiej Izby Radiodiffuzji Cyfrowej, Polskiego Towarzystwa Informatycznego, Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej, Business Centre Club, Związku Polska Chmura, Think tanku, Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Forum Związków Zawodowych, stowarzyszenia ELKA Politechniki Warszawskiej oraz Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje w punkcie pierwszym rozpatrzenie informacji ministra cyfryzacji na temat założeń dokumentu strategicznego w obszarze transformacji cyfrowej w Polsce. W punkcie drugim rozpatrzmy informację ministra cyfryzacji na temat działalności spółdzielni mieszkaniowej jako przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Przechodzimy zatem do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego.

Proszę o zabranie głosu pana ministra Dariusza Standerskiego.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Dariusz Standerski:

Bardzo serdecznie dziękuję, szanowny panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, chciałbym przedstawić informację dotyczącą „Strategii cyfryzacji państwa”. Projekt tej strategii został przygotowany w koordynacji Departamentu Projektów i Strategii Ministerstwa Cyfryzacji i wszystkich departamentów i innych komórek organizacyjnych oraz jednostek podległych MC, jak i we współpracy z innymi ministerstwami. Projekt strategii został ogłoszony 28 października. Tego dnia rozpoczęły się konsultacje społeczne strategii, które będą trwać do 11 grudnia bieżącego roku. Swoje uwagi można zgłaszać na adres mailowy konsultacje.strategia@cyfra.gov.pl.

Projekt „Strategii cyfryzacji Polski” zakłada cztery rozdziały poprzedzone diagnozą oraz wskazaniem wyzwań i trendów. Następnie strategia obejmuje obszary horyzontalne, które zostały zidentyfikowane jako komunikacja elektroniczna, kompetencje przyszłości, cyberbezpieczeństwo oraz koordynacja cyfrowej transformacji kraju. Następnie w rozdziale „Państwo” identyfikowane są usługi publiczne, cyfryzacja procesów administracyjnych, systemy i rejestry, cyfrowa tożsamość, chmura obliczeniowa oraz zagadnienia dotyczące otwartości danych. W rozdziale „Ludzie” opracowaliśmy zagadnienia dotyczące bezpiecznej przestrzeni cyfrowej, zdrowia cyfrowego, problemów w zakresie branż kreatywnych oraz cyfrowej akademii. Rozdział czwarty dotyczy biznesu i technologii i obejmuje zagadnienia od cyfrowej transformacji przedsiębiorstw, po rozwój sztucznej inteligencji godnej zaufania oraz innych technologii przełomowych. Dodatkowo dotyczy m.in. technologii kosmicznych oraz obejmuje zagadnienia, bez których rozwój państwa cyfrowego byłby niemożliwy, tj. kwestii finansowania i wsparcia innowacji, tzw. bliźniaczej transformacji, czyli i cyfrowej, i zielonej transformacji, wspierania przechodzenia m.in. na odnawialne źródła energii czy oszczędności energii za pomocą narzędzi cyfrowych oraz rozwoju zasady open source, o której rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji.

W ramach diagnozy, którą stawiamy, zauważamy kilka megatrendów, na które należy odpowiedzieć w strategii cyfryzacji. Te trendy dotyczą m.in.: multipolaryzacji świata, powszechnego przechodzenia do chmury, o czym też dyskutowaliśmy kilka godzin temu, identyfikujemy megatrend w kontekście błyskawicznego rozwoju sztucznej inteligencji, identyfikujemy czynniki społeczne, które wpływają na poziom cyfryzacji oraz na kondycję społeczeństwa w tym zakresie. I tutaj identyfikujemy trend dotyczący szybkiego starzenia się społeczeństwa oraz kosztów psychospołecznych, cyfrowych zmian. Tego wszystkiego dotyczy również trend – wielokrotnie też omawiany i wskazywany – zwiększenia cyberataków oraz wzrostu cyberzagrożeń.

Uważamy, że państwo cyfrowe, zgodnie z duchem tej strategii, powinno być zorientowane na obywateli i uważamy, że do celów cyfrowego państwa należy zaliczyć takie warunki, w których obywatele mają dostęp do wszystkich kluczowych usług ze swojego telefonu, a w urzędzie nie trzeba będzie podawać tych samych danych ze względu na uruchomienie interoperacyjności systemów oraz wzajemnego odpytywania się rejestrów. Uważamy, że systemy sztucznej inteligencji powinny być rozpowszechnione w ramach administracji publicznej, a usługi cyfrowe powinny być dostępne szeroko nie tylko w granicach Polski, ale również na terenie całej Unii Europejskiej. Dlatego przewidujemy konkretne działania dotyczące stworzenia katalogów administracji publicznej, wprowadzenia powszechnej zasady interoperacyjności systemów i rejestrów, jak również rozpowszechnienie e-płatności dla wszystkich e-usług oraz automatyzację obsługi spraw. W tym zakresie prognozujemy i stawiamy sobie za cel, żeby do 2035 r. 20 mln obywateli i obywateli posiadało portfel tożsamości cyfrowej, który obecnie jest opracowywany na poziomie technicznym w ramach UE. Dodatkowo chcemy wprowadzić nowy ośrodek identyfikacji

elektronicznej dla firm i osób reprezentujących firmę, czyli firmowy profil zaufany. Dodatkowo planujemy rozwój usług chmurowych w administracji, tak jak mówiliśmy o chmurze publicznej i chmurze samorządowej.

Działania, które składają się na realizację strategii, dotyczące m.in. wprowadzenia elektronicznego zarządzania danymi, systemów klasy EKD oraz rozpowszechnienia usług cyfrowych, prowadzą do domyślności cyfrowej w kodeksie postępowania administracyjnego. Żeby domyślność cyfrowa się zrealizowała, potrzebujemy kilku narzędzi na poziomie administracji publicznej. To m.in. utworzenie rządowego komitetu ds. cyfryzacji, stworzenie stanowisk pełnomocników ds. informatyzacji, rozpowszechnienie architektury informacyjnej państwa oraz metodyki zarządzania projektami informatycznymi, co też wpłynie na sposób zarządzania finansami cyfryzacji państwa. To prowadzi do odmienianej przez wszystkie przypadki silosowości – najpierw do ograniczenia, a później zakończenia tej cechy charakterystycznej administracji, która była budowana przez wiele lat i wiele poprzednich rządów.

Stawiamy również na wysokie kompetencje cyfrowe, dlatego m.in. przez takie programy jak kluby kompetencji cyfrowych i rozwój Centrum Rozwoju Kompetencji Cyfrowych chcemy, żeby w 2035 r. podstawowe kompetencje cyfrowe miało 85% obywateli i obywateli, a zaawansowane połowa z nich. Dlatego wprowadzimy centralny hub szkoleniowy dla kompetencji cyfrowych. Mamy też pełną świadomość zagrożeń cyberbezpieczeństwa, dlatego w tym zakresie będziemy rozwijać zarówno finansowanie cyberbezpieczeństwa w zakresie polskim, jak i unijnym, o czym też rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji.

Chcemy również rozwijać walkę z dezinformacją nie tylko poprzez wdrożenie odpowiednich przepisów w tym zakresie, ale rozwijanie współpracy z sektorem prywatnym, odpowiednie kampanie informacyjne oraz wsparcie zaufanych podmiotów sygnalizujących. Uważamy, że ta równowaga pomiędzy sektorem prywatnym, organizacjami pozarządowymi a administracją rządową jest tutaj kluczowa. Dodatkowo planujemy zwiększenie roli sprawiedliwości cyfrowej w sprawiedliwej transformacji cyfrowej poprzez m.in. ochronę pracowników i monitorowanie wpływu technologii na rynek pracy. W ramach strategii cyfryzacji chcemy budowania ekosystemu sztucznej inteligencji poprzez wprowadzenie piaskownic regulacyjnych dla innowatorów, wprowadzenie polskiego funduszu sztucznej inteligencji oraz wsparcie we wdrażaniu sztucznej inteligencji na poziomie przedsiębiorstw oraz jednostek administracji publicznej.

Uważamy, że konieczne jest systematyczne i spójne zarządzanie mocami obliczeniowymi, dlatego chcemy, po pierwsze, przeprowadzić pełną kwerendę oraz na podstawie ustawy dokonywać... informacji w zakresie dostępnych mocy obliczeniowych oraz przewidywanego zużycia energii elektrycznej ze względu na rozwój systemów sztucznej inteligencji, jak również innych technologii przełomowych. Planujemy zbudować centrum kompetencji sztucznej inteligencji dla całej administracji oraz takiego centrum, które będzie dostępne dla każdej i każdego.

Uważamy, że należy wspierać cyfrową transformację przedsiębiorstw przez łatwy dostęp do informacji w tym zakresie, rozwój kompetencji cyfrowych pracowników oraz pracę nad usługami cyfrowymi dla firm razem z naszymi partnerami, także z sektora prywatnego, w tym zakresie. Wskazujemy ważne miejsce także innych technologii przełomowych, takich jak technologie kwantowe czy blockchain w rozwoju gospodarczym, dlatego planujemy stworzenie centrum kompetencji w zakresie półprzewodników. Już dzisiaj Polska jest atrakcyjnym miejscem do inwestowania w tym zakresie. Chcemy to miejsce utrzymać i rozwijać pozycję Polski.

Planujemy również, we współpracy z Ministerstwem Zdrowia, rozwijać sektor cyfrowej ochrony zdrowia poprzez upowszechnienie elektronicznej dokumentacji medycznej oraz stworzenie jasnych zasad dostępu do danych jednostkowych i statystycznych, a także poprzez wzmocnienie i stworzenie w wielu miejscach interoperacyjności między systemami. Dlatego też wskazujemy w projekcie strategii cyfrowego państwa na kwestie finansowania, kwestie współpracy między państwem a uczelniami, państwem a organizacjami pozarządowymi i jednostkami samorządu terytorialnego oraz współpracy międzynarodowej. Uważamy, że cele, o których już mówiłem, a także takie

jak 100% projektów IT o publicznym zastosowaniu, które są zgodne z zasadami architektury informacyjnej państwa, oraz powszechna praca na dokumentach cyfrowych są nie tylko możliwe, ale konieczne do sprawnego rozwoju państwa cyfrowego.

Chcemy, żeby wszystkie kluczowe usługi były dostępne przez aplikację mObywatel, jak również chcemy, żeby takie technologie jak sztuczna inteligencja aktywnie wspierały nasze zdrowie, dlatego planujemy, że 100 jednostek chorobowych będzie mogło być diagnozowanych z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Uważam, że to i tak jest bardzo skromny cel, ponieważ jednostek chorobowych mamy kilkanaście tysięcy, więc mam nadzieję, że to 100 będzie później skalowane na pozostałe.

Planujemy również powszechne wdrożenie płatności elektronicznych. Naszym celem jest pełne wdrożenie AI w całej administracji publicznej. Planujemy również, że 80% urzędów będzie wykorzystywało systemy sztucznej inteligencji, a także połowa firm będzie z tych systemów korzystała. Wyzwaniem są wspomniane przeze mnie wcześniej i moce obliczeniowe i podaż energii elektrycznej. Chcemy również doprowadzić do mierzenia wydatków na cyfrowe państwo w ramach stosunku do PKB. Tak jak mówiłem na poprzednim posiedzeniu Komisji, prowadzimy takie prace, żeby dokładnie zmierzyć, ile to dzisiaj jest. Chcemy osiągnąć cel 5% PKB, bo uważamy, że dzisiaj jest to około 2–3% PKB, ale to są też bardzo niepewne dane, bo cały czas nad tym pracujemy.

Projekt „Strategii cyfryzacji państwa”, który w bardzo dużym skrócie przedstawiłem, ponieważ cały projekt strategii ma 195 stron, 4 rozdziały... Gorąco zachęcam do zapoznania się z projektem strategii oraz do zgłaszania uwag, ponieważ nie uważamy naszych propozycji za dogmaty, które nie mogą ulec zmianie. Bardzo serdecznie dziękuję za możliwość przedstawienia tego na posiedzeniu komisji sejmowej, bo uważam, że to jest kluczowe miejsce do tworzenia „Strategii cyfryzacji państwa”. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za obszernie przedstawienie tych informacji, informacji strategicznych, jak sama nazwa wskazuje.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Najpierw posłowie.

Bardzo proszę, panie posle.

Poseł Paweł Bliźniuk (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałem podziękować za tę prezentację i za zaproszenie, bo jako posłowie mieliśmy też okazję wysłuchać szerokiej prezentacji projektu „Strategii cyfryzacji państwa”, prezentowanej przez wicepremiera Gawkowskiego. Rzeczywiście dość często w debacie publicznej pojawia się postulat, żeby sformułować taką kompleksową strategię, traktującą cyfryzację nie tylko poważnie, ale też tak wieloaspektowo. Ten dokument wychodzi naprzeciw potrzebom nie tylko świata nauki, nie tylko świata związanego z gospodarką, ale też po prostu wszystkich obywateli i obywateli w naszym państwie. Cyfryzacja jest nieunikniona.

Jeżeli chodzi już o szczegóły, bo myślę, że będą inne okazje, żeby wygłosić refleksje ogólne, ze swojej strony z dużym zainteresowaniem przede wszystkim przyjąłem ten postulat zwiększenia wydatków związanych z cyfryzacją naszego państwa do poziomu 5% produktu krajowego brutto. Tam też pojawiła się kwota szczegółowa – to było 100 mld zł jako postulat. Moim zdaniem to jest nie tylko postulat, ale patrząc na rekomendacje i wnioski płynące z raportu Draghiego, zwiększenie środków na innowacyjność, cyfryzację w skali nie tylko krajowej, ale i UE jest niezbędne do tego, żeby rynek i Polski, i europejski był konkurencyjny względem rynków światowych.

Tak że bardzo mocno trzymam kciuki i mam nadzieję, że ta kwota to nie tylko postulat i marzenie, ale takie niezbędne minimum, które państwo polskie będzie musiało wygospodarować na to, żeby ta cyfryzacja miała wymagany i potrzebny rozmach.

Kolejną sprawą jest kwestia może trochę niszowa, ale też pewnego rodzaju nowość w debacie, czyli dyplomacja cyfrowa. Ten element uważam za element absolutnie fundamentalny. Uważam, że polska dyplomacja, szczególnie w zakresie relacji gospodarczych, powinna się rozwijać. Dość istotnym komponentem tej dyplomacji powinna

być właśnie dyplomacja cyfrowa, powinniśmy również stawiać kwestie transferu technologii obok zagadnień związanych z tą taką twardą obronnością, twardą polityką zagraniczną i wymianą handlową – jako również istotne i fundamentalne dla rozwoju naszego państwa.

Bardzo mnie to cieszy, liczę na to, że uda nam się jako Komisji Cyfryzacji na gruncie parlamentarnym w tym zakresie zacieśnić współpracę z Komisją Spraw Zagranicznych, żeby nie było żadnej silosowości. Zresztą jako parlamentarzyści jesteśmy takim dość istotnym elementem relacji międzynarodowych na poziomie parlamentarnym.

Kolejną sprawą, która jest warta podkreślenia – oczywiście tych wątków, tematów jest bardzo dużo, ale też z punktu takiego wyzwania społecznego – jest demokratyzacja nowych technologii. To również raport Draghiego wskazuje jako mocną stronę UE, w tym Polski, ale i szansę, natomiast patrząc na strukturę wiekową i na to, ilu w Polsce mamy seniorów bądź osób, które nie są za pan brat z nowymi technologiami, także w biznesie. Bardzo ambitny i dobry kierunek, czyli to wskazanie chyba 85% społeczeństwa do 2035 r., które będą miały podstawowe kompetencje cyfrowe.

Mam nadzieję, że to jest taki poziom minimum. Powinno nam przyświecać dążenie do tych 100%, i to z wielu powodów: po pierwsze, żebyśmy mogli się odnajdywać w tym świecie zmieniającej się rzeczywistości technologicznej, ale przede wszystkim istotny jest też ten aspekt gospodarczy, ponieważ jeżeli mamy mieć na dość wysokim poziomie kompetencje cyfrowe (mamy też mieć taki potencjał), to też buduje popyt na usługi i rozwija rynek związany z nowymi technologiami. To też jest refleksja płynąca z raportu Mario Draghiego.

Tak że ja chciałem ze swojej strony serdecznie podziękować za tę pracę. Rozumiem, że jesteśmy w fazie konsultacji. Zapraszamy wszystkich do tego, żeby zgłaszać swoje uwagi nie tylko do ministerstwa, ale też do nas jako do Komisji i do poszczególnych posłów, bo rzeczywiście drogą mailową i w różny sposób takie uwagi są formułowane. Myślę, że dobrze, żeby ta debata była jak najszersza.

Ja mam pytanie jeszcze tylko, kończąc moją wypowiedź: Czy do konsultowania tej strategii zostały zaproszone, bo to trochę w ślad ostatniego posiedzenia Komisji Cyfryzacji, jednostki samorządu terytorialnego? Czy jakaś informacja do JST w Polsce została wystosowana, że takie konsultacje trwają, tak żeby w natłoku różnych aktywności JST te sprawy nie umknęły? Myślę, że to też jest istotna refleksja z ostatniego posiedzenia naszej Komisji, gdzie rozmawialiśmy na temat cyfryzacji na poziomie JST. Ze swojej strony dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać jeszcze głos? Nie widzę.

Pani profesor się zgłaszała. W takim razie bardzo proszę.

Wykładowca w Centrum Europejskim Uniwersytetu Warszawskiego prof. ucz. dr hab. Marta Grabowska:

Marta Grabowska, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.

Otóż, proszę państwa, zapoznałam się z tym dokumentem przed dzisiejszym posiedzeniem, to znaczy tym, który jest umieszczony na stronie oficjalnie, przeczytałam całość. Moja pierwsza refleksja jest taka, że właściwie ten dokument należałoby czytać od końca. Dlaczego od końca? Bo na końcu jest tabela. Jest duża tabela, gdzie to wszystko, co zostało powiedziane na tych 190 stronach, jest następnie jakby zebrane i pogrupowane. Mamy takie rubryki, m.in. taką rubrykę, do kiedy to będzie wykonane.

Otóż jak przejrzyć te wszystkie punkty, to się okazuje, że wszystkie te postulaty przewiduje się do realizacji – z wyjątkiem chyba trzech, jak zauważyłam, może czterech, jest ich tam bardzo dużo – na 2035 r., czyli to jest za 11 lat. To, co jest przewidziane na okres krótszy, na przykład do 2026 r., to jest jedynie powołanie urzędu, który to ewentualnie będzie koordynował i chyba jakichś dwóch aktów prawnych. Już w tej chwili ich z pamięci nie zacytuję. Rozumiem, że strategia to jest taka wizja gdzieś tam, która rysuje nam jakąś przyszłość, ale ja też jako obywatel Rzeczypospolitej Polskiej chciałabym wiedzieć, z czego ja mogę rozliczyć obecnie urzędujący rząd do końca jego urzędowania, czyli do 2027 r.

Na podstawie tej strategii z niczego nie będę mogła rozliczyć tego rządu, dlatego że wszystko jest na 2035 r. – wszystkie te punkty z wyjątkiem tych czterech chyba, o których wspomniałam. Chyba jeszcze następna kadencja by nie wystarczyła, a jeśli chodzi o to, co przewiduje Unia Europejska, to nawet UE nie przewiduje na taki długi okres czasu tego wszystkiego. Większość z tych punktów, które zresztą mniej więcej są oparte właśnie na tej wizji europejskiej, przewiduje do końca tej tzw. drogi do cyfrowej dekady, czyli do 2030 r. Ale jeżeli to jest niemożliwe, to ja przynajmniej bym oczekiwała, że do tego dokumentu zostałby dołączony konkretny plan, bo to jest strategia. Chodzi o plan na najbliższe cztery lata, co z tego obecnie urzędujący rząd chciałby wykonać, nawet jak to będą niewielkie kroki. To znaczy, z czego obywatel mógłby ten rząd rozliczyć do końca obecnie sprawowanego rządu, powiedzmy, do 2027 r., co się zresztą ładnie nakłada na koniec obecnej perspektywy finansowej 2021–2027.

Tak naprawdę my nawet nie wiemy, co będzie dalej i czy cokolwiek dalej będziemy mogli w takim tempie robić, bo jak nam Unia Europejska nie da funduszy, to trochę będziemy musieli zwolnić. Więc ten dokument jest dosyć ciekawą literaturą na jakiś tam wieczór, natomiast wynika z tego, że cokolwiek rozliczyć z tego możemy za 11 lat. Poza tym nie wiemy, z czego moglibyśmy ten rząd rozliczyć do końca jego funkcjonowania.

Ja mówię o tym dlatego, że te wszystkie sprawy cyfryzacji – jak wiadomo, my jesteśmy bardzo opóźnieni, jesteśmy gdzieś tam na 20. miejscu na 27 krajów – ciągną się, że tak powiem, gdzieś w ogonie. Naprawdę już bym chciała wiedzieć, czego mogę oczekiwać konkretnie. Jeżeli już taką strategię się robi, jaki byłby konkretny plan z tego wszystkiego na najbliższe cztery lata? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję.

Pan z prawej strony. Bardzo proszę, pan Bukowski.

Ekspert Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej Tomasz Bukowski:

Dziękuję bardzo. Tomasz Bukowski, Polska Izba Komunikacji Elektronicznej.

Ja może chciałbym szybko wskazać pewne aspekty z mojej perspektywy 25 lat na rynku komunikacyjnym, kiedy byłem w tym miejscu, w którym dzisiaj jest ministerstwo, przy tworzeniu dokumentu strategicznego e-Polska i później pracach nad wdrożeniem niektórych aspektów strategii w czasach rządu pana premiera Millera.

Z zainteresowaniem prześledziłem ten dokument i bardzo dziękuję ministerstwu i panu premierowi za jego stworzenie. Jest on bardzo ważny. Troszeczkę inaczej niż pani profesor skierowałbym uwagę w tym dokumencie – mniej może na kwestie związane z tym, jak społeczeństwo będzie rozliczać pana premiera za realizację tej strategii, ale bardziej bym powiedział, w jaki sposób pan premier będzie mógł rozliczać swoich urzędników za jego realizowanie.

Wiem, jakie są problemy przy tworzeniu tak obszernego i wszechstronnego dokumentu, wiem, jakie pan premier pewnie miał problemy z jego uzgadnianiem. Urzędnicy pod tym względem niewiele się zmieniają. Natomiast sam dokument jest bardzo solidną podstawą do tworzenia długookresowej strategii i bardzo dobrze, że on jest tworzony. Jedynie, co z ramienia naszej izby i rynku chcę powiedzieć – zachęcalibyśmy pana premiera do jego konkretyzacji, uszczegółowienia, zwłaszcza w dziedzinie rozwoju sieci telekomunikacyjnych, które są układem nerwowym całej tej gospodarki cyfrowej. Oferujemy naszą pomoc zwłaszcza w wyznaczeniu ambitnych celów w zakresie rozwoju sieci szerokopasmowych światłowodowych, na które rząd, Unia Europejska i polscy przedsiębiorcy dają ogromne pieniądze.

Niestety jeszcze nie zostało to skonkretyzowane w tej strategii i pod tym względem chcielibyśmy pomóc po prostu uzupełnić to jako ważny element. Pod tym względem muszę zgodzić się z panią profesor przedmówcą, że terminy... Ja nie krytykuję tego, że jest termin na 2035 r., bo to jest strategia długoterminowa i wiem, że w innych krajach one są takie, a nawet jeszcze dłuższe. Natomiast proponowałbym stworzenie terminów pośrednich z określonymi wskaźnikami, które, tak jak powiedziałem, bardziej by pomogły panu premierowi określić postępy działań innych instytucji, urzędników i ewentualne

łatwiejsze reagowanie na różne niedostatki i niedobory bądź wsparcie innych instytucji. To kolejna rzecz.

Z zainteresowaniem prześledziłem też rozdział o kompetencjach cyfrowych, z którym się absolutnie oczywiście zgadzam. Postulowałbym dokonkretyzowanie go w dziedzinie telekomunikacji, bo jak kompetencje cyfrowe sektora IT, ICT, to co do zasady wszyscy myślą o informatykach i sieciach teleinformatycznych, natomiast my w tej chwili odczuwamy niesamowity brak inżynierów i techników-informatyków w sieciach telekomunikacyjnych. To już jest problem, już nawzajem sobie podbieramy, a niedługo powtórzymy wariant lat 90., czyli generalnie zatrudnimy polskie wojska łączności do sektora prywatnego i armia po raz kolejny zostanie bez łączności. Proponowałibymy więc skonkretyzowanie i doprecyzowanie elementów działań związanych z tworzeniem kompetencji cyfrowych długoterminowych w zakresie branży telekomunikacyjnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję.

Proszę bardzo według kolejności. Bardzo proszę, pani Joanna.

Członek Stowarzyszenia Absolwentów Elektroniki na Politechnice Warszawskiej @ELKApw Joanna Karczevska:

Nazywam się Joanna Karczevska, jestem absolwentką Wydziału Elektroniki Politechniki Warszawskiej. Zajmuję się cyberbezpieczeństwem, bezpieczeństwem informacji i ochroną danych osobowych.

Ja niestety nie przeczytałam całości, natomiast widziałam tabelkę. Skupiałam się na kluczowych założeniach nowego podejścia do cyfryzacji i wzruszył mnie punkt czwarty „Obywatele”. Co do obywateli jest obietnica „przestrzegania praw podstawowych”, cokolwiek to znaczy, że „nowe rozwiązania nigdy nie mogą być wprowadzane kosztem bezpieczeństwa zarówno w odniesieniu do cyberbezpieczeństwa, jak i do praw podstawowych”. Tu się zastanawiam, a co z istniejącymi rozwiązaniami? Czy one spełniają, czy nie spełniają? A jeżeli nie, to w takim razie będziemy tylko nowe dostosowywać? A co ze starymi?

Poza tym w dokumencie nie znalazłam absolutnie słowa o skargach. Jeżeli będziemy cyfryzować w takim postępie, w jakim w tej chwili to robimy albo nawet bardziej, to co ze skargami? Jeżeli coś nie zadziała, to gdzie ma pójść obywatel? To jest prawo podstawowe obywatela, żeby wnieść skargę i mieć ją rozpatrzoną. Nie wiem, rzecznik praw dziecka, rzecznik praw pacjenta, rzecznik praw obywatelskich, Urząd Ochrony Danych Osobowych, Państwowa Inspekcja Pracy, Komisja Rozwoju i Bezpieczeństwa Sztucznej Inteligencji – gdzie ma obywatel pójść?

W mojej własnej sprawie już trzeci rok się toczy postępowanie w sprawie naruszenia moich danych osobowych. Nieszczęsny kierownik basenu miejskiego w Kutnie, o którym wspominałam parę godzin temu, też się dowiedział po dwóch tygodniach, że doszło do naruszenia, a sprawa trwała ponad trzy lata, zanim się dowiedział, że dostanie karę. Więc coś jest nie tak ze skargami. Trzeba zdecydowanie usprawnić, bo wtedy obywatel będzie się czuł zdecydowanie pokrzywdzony i nie będzie rozumiał, czy jego prawa podstawowe są w ogóle przestrzegane. Jeżeli mówimy o bezpieczeństwie i cyberbezpieczeństwie, to niestety w strategii nie znalazłam żadnego – powtarzam, żadnego – odniesienia do raportów Najwyższej Izby Kontroli. NIK od lat bada zarówno samą cyfryzację, jak i stan cyberbezpieczeństwa i ochrony danych osobowych. Jest mnóstwo materiału, który można wykorzystać, słowa nie ma na ten temat. Radzę do nich wrócić i spożytkować.

Jeżeli mówimy o prawach podstawowych, to na przykład znalazłam wskaźnik „inteligentne liczniki”. Ma ich być 100% zainstalowanych. Otóż inteligentne liczniki też są uznawane za stwarzające zagrożenie, bo monitorują nasz sposób bycia, więc to na przykład chociażby wymagałoby z mojego punktu widzenia jako obywatelki... Ja bym chciała wiedzieć, jaka będzie postawa państwa, jeżeli dane z licznika inteligentnego zostaną wykorzystane przeciwko mnie.

To samo dotyczy też dokumentacji medycznej. Tam jest założenie, że 100% danych medycznych wszystkich Polaków znajdzie się w systemie P1. A kto mi gwarantuje, a wszyscy wiemy, że nie ma stuprocentowego cyberbezpieczeństwa, że dane nie wyciekną?

Już mieliśmy podobną sprawę – wcale nie był potrzebny haker, żeby dane wyciekły z systemu, a tu będzie wszystko raptem w jednym systemie. Jako obywatelka chciałabym wiedzieć, co na to państwo? Co państwo zrobi dla mnie, jeżeli dojdzie do naruszenia danych osobowych i innych informacji, moich informacji zawartych w systemie P1, zanim ja na to się zgodzę.

Jeżeli mówimy o prawach podstawowych, to też jest to kwestia szkody, wręcz krzywdy doznanej przez obywatela. To, co znalazłam w dokumencie, to tak: „Szkodliwe treści, dezinformacja, zdrowie”, że za dużo siedzimy przy komputerach „oraz szkody wyrządzone przez sztuczną inteligencję”. Jest wiele innych przypadków. Moje dane wyciekły automatycznie i czekam już trzeci rok na to, czy się państwo zdecyduje chronić moje prawa podstawowe, czy nie.

Jeżeli mówimy o sztucznej inteligencji, to bardzo się wzruszałam, czytając wyniki badania Polskiego Instytutu Ekonomicznego, że Polacy w dużej mierze wyrażają poparcie dla wykorzystania sztucznej inteligencji przez państwo, przy czym nie podano, do czego będzie wykorzystana. Natomiast jeżeli się zadaje tego typu pytanie, to co mają powiedzieć ankietowani? Że włosy im będą wypadać, jeżeli zaczną korzystać ze sztucznej inteligencji? Nie, a tu cytuję akurat użytkowników systemu z 1988 r. Przerażeni przyszli do mnie i mówią: „Pani Joanno, czy jak wdrożymy system, to zaczną nam włosy wypadać? Bo podobno od komputerów włosy wypadają”. Dzisiaj na szczęście włosy nie wypadają od komputerów, natomiast mogą mieć różne inne skutki, właśnie szkoda, wręcz krzywda. Oczekiwałamby dalszych wyjaśnień.

A co do kompetencji, to spojrzałam na „Program rozwoju kompetencji cyfrowych”. O jejkę, strasznie rozbudowany, ale nigdzie, a naprawdę się przyłożyłam do tego, nie znalazłam, na czym mają polegać podstawowe kompetencje cyfrowe. My chcemy wydać pieniądze, i to duże, chcemy, żeby 85% obywateli miało podstawowe kompetencje cyfrowe, tylko jakie one mają być? Ja sobie ostatnio zrobiłam IT Fitness Test – w internecie to jest – i wyszło, że ja nie mam kompetencji po 45 latach pracy w zawodzie, gdzie rozpracowywałam bankomaty, centralki telefoniczne i parę innych rzeczy. Dowiedziałam, że nie mam kompetencji, bo nie potrafię opublikować zdjęcia na Facebooku. Więc coś jest chyba nie tak.

Oczekuję konkretnej informacji, na czym mają polegać podstawowe kompetencje informatyczne obywateli i dlaczego tylko do 74. roku życia? Skoro społeczeństwo się starzeje, to niezależnie od tego, co jest w dokumentach unijnych, oczekuję, że będzie wyjaśnienie, że nawet 99-latkowie będą mogli korzystać z komputerów i w razie czego będą mieli kogo spytać, jak z nich zrobić użytek.

Ostatnia kwestia to wskaźniki. Porównałam z metodyką międzynarodową, stworzoną przez agencje unijne, metodyką COBIT, opracowaną przez Stowarzyszenie ISACA. Tam jest o tym, jak rozliczać strategię akurat firmy, ale spokojnie to można przystosować do państwa. Niestety tam jest postawienie na rozliczanie przydatności cyfryzacji, informatyki dla przedsiębiorstwa (w naszym przypadku dla państwa) i dla użytkowników (w naszym przypadku dla obywateli), a tego we wskaźnikach ujętych w strategii nie znalazłam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję.

I w kolejności. Bardzo proszę.

Przewodniczący Związku Polska Chmura Wiesław Wilk:

Dzień dobry.

Wiesław Wilk, związek pracodawców Polska Chmura. Wpiszę się w prośby o konkretyzację elementów tej strategii. Ten zapowiadany wzrost wydatków z 2% do 5% jest imponujący, bo to ponad 100%.

Pada deklaracja otwarcia na rozwiązania chmurowe, a więc rozwiązania oparte o outsourcing, czyli o usługę, i pytanie o to, czy są jakieś konkretne plany dotyczące zmiany ustawy o zamówieniach publicznych, gdyż obecna ustawa o zamówieniach publicznych w zakresie informatyki zamawianej w postaci usługi jest kompletnie anachroniczna i nie przystaje do wymagań nawet stworzenia specyfikacji takich zamówień chmury obliczeniowej.

Ustawa o zamówieniach publicznych praktycznie myśli o usługach w dwóch rodzajach: sprzątania biura i usługach budowlanych. Natomiast informatyka, systemy informatyczne tworzone w oparciu o zamawiane usługi też muszą być zamawiane, więc bez zmiany ustawy o zamówieniach publicznych te wydatki... Narzędziem do wydawania pieniędzy jest ustawa i bez zmiany tej ustawy na odpowiednio wczesnym etapie to wszystko będzie dalej takie anachroniczne.

Drugie pytanie to są zmiany prawne, dlatego że dyrektywa RODO wprowadziła przynajmniej jedną rzecz – odpowiedzialność konkretnej osoby za uchybienia w zakresie ochrony danych, informacji. Natomiast w sektorze publicznym są przetwarzane dane bardzo krytyczne. Jako obywatel mogę na Facebooku umieścić zdjęcie i jest to moja prywatna sprawa, sam chciałem, więc ponoszę tego konsekwencje. Natomiast jako przedsiębiorca jestem zmuszony do podawania wielu informacji i chciałbym mieć pewność, że ta informacja jest w jakiś rozsądny sposób przez sferę publiczną chroniona. W RODO istnieje zasada przynajmniej takiej przypisanej odpowiedzialności, natomiast w sektorze publicznym, pomimo śledzenia tych różnych wydarzeń, nie widzę takiego przypisania odpowiedzialności w innym obszarze, poza samym RODO, na przykład za uchybienia w zakresie cyberbezpieczeństwa. To tyle.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję.

Proszę.

Zastępca przewodniczącego Krajowego Sekretariatu Łączności Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Łukasz Mickiewicz:

Dzień dobry. Nazywam się Łukasz Mickiewicz i reprezentuję związek zawodowy „Solidarność”.

Bardzo dziękuję za możliwość udziału w posiedzeniu tej Komisji. Staralem się zapoznać, dokument jest obszerny, ale wynotowałem sobie kilka tematów, które chciałbym poruszyć, i pytań, które chciałbym zadać panu ministrowi.

Przed wszystkim interesuje mnie... W strategii jest zapisane: kontrola wpływu technologii cyfrowych na rynek pracy. Dokument przewiduje bieżące badania nad wpływem sztucznej inteligencji i innych technologii na rynek pracy. Chciałbym się dowiedzieć od pana ministra, jak wyobraża sobie organizację tego wpływu? Jak by to miało wyglądać?

Tam jest bardzo wiele tematów, które są interesujące pod kątem świata pracy i tych zmieniających się technologii – to są prawa podstawowe, tworzenie rozwiązań i ochrony praw pracowników przy wykorzystaniu nowych technologii. Chciałbym wiedzieć, czy to będzie przy każdym projekcie. Czy pracodawcy, którzy będą używać tych nowych technologii, będą zobowiązani do konsultacji i wdrażania tego zgodnie z tą strategią? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Pełnomocnik Pracodawców RP Michał Żukowski:

Dzień dobry.

Michał Żukowski, radca prawny, reprezentuję Pracodawców RP.

Szanowni państwo, od wielu lat jestem w sektorze innowacji. Do 2016 r. byłem dyrektorem działu prawnego w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. Tworzyłem różne systemy wsparcia i innowacji. Jako pracodawcy RP oczywiście wypowiemy się co do tego dokumentu, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na dwa aspekty.

Pierwszy aspekt, wynikający z mojej eksperyencji po lekturze tego dokumentu – przyznaję, że pobieżnej – jest taki, że prace informatyczne dzielimy na prace dwojakiego rodzaju: rutynowe prace informatyczne i badania naukowe. Mam wrażenie, że dokument w niektórych miejscach do końca tego nie oddaje. Jest fragment, który mówi o polskiej nauce, współpracy z akademiami, uczelniami, natomiast chciałbym, żeby przez ministerstwo jeszcze takie review zostało zrobione, być może ze wsparciem innych urzędów i ministerstw, w kontekście tego, że jest z punktu widzenia przedsiębiorców szalenie istotna różnica pomiędzy rutynowymi

pracami informatycznymi a informatyzacją poprzez prowadzenie badań naukowych. Ona się odzwierciedla w kontekście różnych dotacji czy programów, z których możemy jako przedsiębiorcy korzystać. To też rzutuje na fragment, który dotyczy problemu wdrażania, który jest na str. 181, czyli pełnomocników ds. informatyzacji.

Szanowni państwo, z mojego doświadczenia pracy w administracji publicznej, wynika, że jeżeli to nie będzie uzupełnione o to, że taki pełnomocnik będzie zajmował się trochę szerzej także innowacjami, to będzie dochodziło do konfliktów, bo jest szereg programów, które o siebie zahaczają. Jeżeli chodzi o resorty, które zajmują się cyfryzacją, to jak wiemy, to nie tylko resort cyfryzacji, są resorty nauki, rozwoju i technologii, funduszy. Agencje czy jednostki podległe mają programy, które wspierają AI, blockchain czy inne rodzaje programów, które wspierają cyfryzację także w zakresie badań naukowych, tak że mam uprzejmą prośbę, żeby zwrócić na to uwagę.

Być może państwo mają na to jakiś pomysł, panie ministrze, żeby zwrócić uwagę na ten aspekt, że bez tego klocka – dodania kwestii innowacyjnych, badawczych – będzie czasami nam się to rozmywać. Doceniam, bo tego nie powiedziałem na początku, że taki dokument powstał. Rozumiem, że państwo odpowiadają za określony dział administracji rządowej, natomiast brakuje w ogóle w naszym ustawodawstwie, naszych działaniach takiej koordynacji działań innowacyjnych, bo chociażby w zakresie, jak powiedziałem, AI różne resorty i różne agencje w sposób nieskoordynowany te programy prowadzą.

Drugi aspekt, który chciałbym wyciągnąć przed nawias – jak powiedziałem, szereg uwag prześlemy w oficjalnym piśmie – to jest kwestia cyfrowych nomadów, która została wspomniana na str. 167. Doceniam ten kierunek, bardzo się ucieszyłem, jak to zobaczyłem. Bułgaria i miejscowość Bansko to dla mnie świetny przykład, natomiast kierunek, że chcemy ściągać w zakresie polityki migracyjnej państwa osoby spoza Unii Europejskiej w kontekście ich kompetencji cyfrowych jest ważny. Czy państwo próbowali to zrobić w kontekście samego kraju?

Bo my jako kraj mamy regiony wykluczone cyfrowo. Jest szereg małych miejscowości, gdzie nie ma nic, są pustyniami cyfrowymi i start-upowymi. Czy myśleli państwo o tym, żeby stworzyć jakieś, nazwijmy to, quasi-specjalne strefy ekonomiczne i takie specjalne strefy cyfrowych nomadów, żeby osoby z dużych miast mogły lokować się w mniejszych miejscowościach, tam prowadzić określoną działalność, jak to się dzieje w koncepcji cyfrowych nomadów, miały z tego powodu jakieś ulgi podatkowe, czy miały możliwości dodatkowego wsparcia. Uważam, że kierunek jest w ogóle szalenie ważny, natomiast mam wrażenie, że ten dokument, ta wzmianka o cyfrowych nomadach zapomina o tym, że my potrzebujemy tych nomadów w samym kraju i jest szereg regionów, zwłaszcza Polski Wschodniej, w których nie dzieje się nic. Stąd moje pytanie, czy była taka koncepcja. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Bardzo dziękuję.

W takim razie, szanowni państwo, przejdziemy do punktu drugiego i łącznie odpowie pan minister, tak?

Zamykam dyskusję. Przystępujemy do... Czy woli pan teraz odpowiedzieć? Bo może niektórzy z państwa nie będą – tu szczególnie zwracam się do strony społecznej – chcieli zostać do końca, więc może w takim razie prosiłbym o odpowiedzi teraz, a drugi punkt rozpatrzmy oddzielnie.

Sekretarz stanu w MC Dariusz Standerski:

Dobrze. Świadom ograniczeń czasowych postaram się bardzo krótko i zwięźle.

Jeżeli chodzi o udział samorządów w konsultacjach, planujemy na jutrzejszym Zespole ds. Społeczeństwa Informacyjnego Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu formalnie zaprosić do tych konsultacji. Oczywiście rozmawialiśmy też wcześniej z przedstawicielami korporacji samorządowych i samorządów w sprawie tej strategii. Jutro oficjalnie to będzie.

Jeżeli chodzi o kwestię tworzenia polityk publicznych i porównania do planu e-Polska, czytałem plan e-Polska i to jest też bardzo inspirująca lektura. Na początku istnienia

działu „Informatyzacja” – i tak jak mówimy w tym przypadku o 2035 r. – bardzo często w planie e-Polska spotykałem się z realizacją wskaźnika „Termin realizacji: praca ciągła”, bo „praca ciągła” z e-Polski oraz ten 2035 r. wiążą się z pewną dynamiką pracy nad dokumentami strategicznymi. W tym przypadku wskaźniki, które są wskazane na końcu tego dokumentu, to są wskaźniki docelowe. Zazwyczaj to jest często stosowany zabieg właśnie w strategiach, szczególnie w pierwszym etapie ich tworzenia, że jest pokazany punkt docelowy. Następnie, przy okazji uszczegółowienia strategii, a przede wszystkim tworzenia polityk dotyczących realizacji poszczególnych rozdziałów strategii, tworzone są trajektorie dojścia do tego celu i tam są wskazywane cele pośrednie, które będą wskazywały, czy jesteśmy na ścieżce, jak również będą podstawą do rozliczenia pracy.

Takie uszczegółowienie polityki i tej strategii zostanie wykonane. Uważam też, że najpierw należy wykonać te prace, w przypadku których wskażemy, jaki jest końcowy efekt, ponieważ należy unikać na początku tego zarzutu, że nie jest wskazany punkt docelowy. Z wieloma takimi zarzutami można się było spotykać. Sam, jeszcze będąc pracownikiem naukowym, w artykułach zarzucałem brak takich celów końcowych we wcześniejszych strategiach, stąd przyjęcie takiej metodyki. Oczywiście będą w tym zakresie cele pośrednie i szczegółowe.

Pytanie o nowelizację ustawy o zamówieniach publicznych – tak, planujemy taką nowelizację.

Kwestia wpływu technologii cyfrowych na rynek pracy – zostało przeprowadzone już pierwsze badanie. Polski Instytut Ekonomiczny zaczął te prace i po pierwsze, chcemy takie badania przeprowadzać cyklicznie. Po drugie, uwzględniając również te bardziej niebezpośrednie, ale też pozytywne aspekty wpływu nowych technologii na pracę, na jej produktywność, na wykonywanie tej samej pracy w określonej liczbie godzin dzisiaj i po wdrożeniu tej technologii, w tym zakresie jesteśmy też w porozumieniu z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Chcemy robić to z dwóch stron, że MRPiPS będzie wskazywać obecny stan i trendy na rynku pracy, a my będziemy też od tej drugiej strony technologicznej. Będziemy te badania regularnie powtarzać.

Jeżeli chodzi o pełnomocników z pytania Pracodawców RP, to właśnie w projekcie ustawy o informatyzacji wskazujemy, że tacy pełnomocnicy mają odpowiadać za wykonanie strategii, w związku z czym również mają odpowiadać za tę część, która została zgłoszona.

Z braku czasu nie pozwolę sobie na odpowiedź dotyczącą cyfrowych nomadów w kraju, ale o godzinie 13:00 mieliśmy dzisiaj posiedzenie Komisji również na ten temat, więc odbyliśmy już tę dyskusję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, jeśli mogę, pytanie z mojej strony, które dotyczyło również... To znaczy niektórzy z państwa też je zadawali – pan to określił jako cele pośrednie i szczegółowe, mówił pan, że one będą określone, ale, jak rozumiem, na tę chwilę ich nie ma, tak?

Chodzi mi przede wszystkim o to, kiedy te poszczególne cele będą realizowane, niezależnie od tego, czy to, tak jak pani profesor powiedziała, społeczeństwo chce rozliczyć pana premiera, czy tak jak pan Bukowski powiedział, pan premier będzie mógł na tej podstawie rozliczyć pracowników. Kiedy światło dzienne będą mogły te cele w koncepcji czasowej ujrzeć?

Sekretarz stanu w MC Dariusz Standerski:

Część celów pośrednich zostanie dopisana już po konsultacjach, czyli po 11 grudnia, a część celów dotyczących poszczególnych obszarów, na przykład sztucznej inteligencji, będzie wskazana w polityce rozwoju sztucznej inteligencji, której projekt też będzie pod koniec listopada albo na początku grudnia. Tak samo, jeżeli chodzi o politykę półprzewodnikową, planujemy to grudzień–styczeń i będziemy sukcesywnie dokładać. Natomiast te cele, które zostały tutaj wyszczególnione i nie będą podstawą dla odrębnej polityki, cele pośrednie będą już w grudniu po konsultacjach.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

OK. Bardzo dziękuję.

W tym punkcie zamykam dyskusję.

Przystępujemy do realizacji drugiego punktu porządku obrad. Tutaj również oddaję głos panu ministrowi Dariuszowi Standerskiemu.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Dariusz Standerski:

Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, temat działalności spółdzielni mieszkaniowych jako przedsiębiorców komunikacyjnych znajduje się oczywiście pod opieką Ministerstwa Cyfryzacji, ponieważ widzimy szczególne zagadnienie, które dotyczy obecności spółdzielni mieszkaniowych w rejestrze przedsiębiorców telekomunikacyjnych, który prowadzi prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Wiąże się to z historyczną strukturą spółdzielni mieszkaniowych czy też kwestią dostępu w ramach megaustawy, art. 30 tej ustawy. Widzimy w tej chwili kwestię, w której jeżeli spółdzielnia mieszkaniowa składa podwójnie zerowe raporty, jeżeli chodzi o raporty urzędu skarbowego PIT czy do nas SIDUSIS... Uważamy, że taka spółdzielnia powinna zostać wykreślona z rejestru, żeby znieść ograniczenia, także jeżeli chodzi o dostęp do nieruchomości i budynków celem kwestii udostępniania infrastruktury telekomunikacyjnej.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że ta sprawa jest w zakresie działalności MC, jeżeli chodzi o analizę, a w zakresie UKE, jeżeli chodzi o bezpośrednie kontakty. Dzisiaj widzimy, że sytuacja dotyczy około 45 podmiotów. Wskazujemy, że wiele spółdzielni jest dzisiaj wpisanych do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a jednocześnie, jeżeli jest ich więcej, to ta nadwyżka to jest kwestia tych, które jeszcze są w rejestrze, ale zgłosiły chęć skreślenia tych rejestrów. Dalej będziemy dokonywać weryfikacji tych spółdzielni mieszkaniowych.

W związku z czym zauważamy, że zgodnie z obecną ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, która pozwala na prowadzenie innej działalności gospodarczej na zasadach określonych w odrębnych przepisach, oraz ze względu na niewielką liczbę tych podmiotów MC wskazuje, że w pierwszej kolejności zostanie dokończona analiza i dialog z tymi spółdzielniami mieszkaniowymi, które znajdują się w przedmiotowym rejestrze, przed ewentualną interwencją legislacyjną. Natomiast należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że interwencja legislacyjna, zgodnie też z zasadami poprawnej legislacji, powinna dotyczyć zasad ogólnych i generalnych.

W związku z tym w pierwszej kolejności uważamy, że należy podjąć – i podejmowane są – działania bezpośrednio z tymi podmiotami, które są wpisane do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych. W razie oczywiście wątpliwości pozostają do dyspozycji wraz z zespołem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Czy ktoś z gości spoza grona posłów chciałby zabrać głos? Również nie widzę. Temat jest chyba jasny, jak widać.

W takim razie zamykam dyskusję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie. Bardzo serdecznie państwu dziękuję.